Niebezpieczna moda na selfie kierującego

Utworzono: poniedziałek, 29, wrzesień 2014 08:25 Agnieszka Serbeńska



Selfie to rodzaj fotografii autoportretowej. Takie zdjęcie z reguły jest wykonywane samodzielnie, a więc samemu sobie trzymanym w ręku przed sobą aparatem telefonu komórkowego. Ta fotografia jest następnie zamieszczana na profilach portretującego się, umiejscowionych w portalach społecznościowych. Niestety, zabawa w pokazywanie się w różnych miejscach i sytuacjach może stać się niebezpiecznym zjawiskiem. W przypadku kierujących pojazdami zachowanie uwagi i manewrowanie przy robieniu sobie selfie może być utrudnione, a więc zagrażać bezpieczeństwu ruchu drogowego.

Koncern Forda (Ford Motor Company) wykonał badanie siedmiotysięcznej grupy kierowców – użytkowników smartfonów w wieku od 18 do 24 lat. Badanie zostało przeprowadzone w okresie od 6 marca do 27 czerwca 2014 roku wśród młodych kierowców w Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech, Hiszpanii, Włoszech, Rumunii i Belgii. Celem jego było sprawdzenie skali ryzyka jakie wiąże się z modą na selfie i pokusami młodych kierowców do wykonywania sobie zdjęcia w trakcie prowadzenia pojazdu.

Spośród analizowanych grup na czoło wysuwają się Brytyjczycy. To oni są najbardziej skłonni do tak ryzykownego zachowania. Wykonujący selfie stanowią 33 procent w ogóle badanych tam młodych kierowców. Za nimi plasują się kierowcy w Niemczech (28 proc.), Francji (28 proc.), Rumunii (27 proc.) i Włoszech (26 proc.). Nieco mniejszy udział kierowców skłonnych do tego ryzyka odnotowano w grupach młodych ludzi w Hiszpanii (18 proc.) i Belgii (17 proc.).

Badani ignorując ryzyko, jakim jest fotografowanie się podczas jazdy, równocześnie

Phoca PDF

przyznawali, że takie działanie jest niebezpieczne. Według analiz Forda robienie zdjęcia podczas kierowania pojazdem rozprasza uwagę kierowcy na 14 sekund, a każde inne czynności związane ze sprawdzaniem w smartfonie witryn mediów społecznościowych to 20-sekundowowa dekoncentracja. Dla porównania Ford podaje, że ten czas równa się pokonaniu z prędkością 60 mil na godzinę dystansu o długości pięciu boisk piłkarskich.

Badanie wykonane przez koncern Forda związane jest prowadzonym przez niego programem „Życie", w ramach którego bezpłatnie doskonalone są umiejętności jazdy młodych kierowców. W tym więc programie zostanie również położony nacisk na uświadomienie niebezpieczeństw selfie i powiązanym z tym operowaniem smartfonem w trakcie prowadzenia auta. - Selfie dla wielu młodych ludzi szybko stało się integralną częścią codziennego życia, ale to ostatnia rzecz, jaką należy robić za kierownicą samochodu - powiedział Jim Graham z koncernu Forda, menadżer programu „Życie". - To jest bardzo niepokojące, że tak wielu młodych kierowców przyznaje się do robienia zdjęcia podczas jazdy i przez edukację będziemy robić wszystko, aby zwrócić uwagę na to potencjalne zagrożenie – podkreślił.

Program „Życie" (Ford Driving Skills for Life), służący podnoszeniu praktycznych umiejętności kierowców, został 10 lat temu zapoczątkowany w Stanach Zjednoczonych. Do tej pory w Europie wdrożono go w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Francji, Rumunii, Włoszech, Hiszpanii i Belgii.

AS

Źródło: FORD/ETSC

Phoca PDF